

Już w sobotę do Rzymu, w ramach 5 kolejki Serie A, zawita Hellas Verona. Jednym z głównych bohaterów spotkania mógłby być Juan Manuel Iturbe, który zawdzięcza dużo drużynie Gialloblu, w której występował w poprzednim sezonie. Niestety, piłkarz jest kontuzjowany, ale będzie szczęśliwy, oglądając swoich byłych kolegów, o czym mówił dla oficjalnego radia Hellas Verona, *Radio Bella&Monella*.

- Czuję się dobrze, zacząłem trochę biegać. Nie wiem jednak czy będę dostępny z Veroną. Zobaczymy. Będę jednak szczęśliwy oglądając wszystkich moich kolegów. To będzie piękny dzień.

Jakiego meczu się spodziewasz?

- Wyzwanie nie będzie łatwe, Verona ma nowy zespół, ale są tam moi koledzy jak Luca i Juanito, którzy zostali. To mocni gracze. Będzie ciężko.

Kto wygra?

- Zawszę chcę wygrywać, teraz bronię barw Romy. Myślę, że Verona pracuje wciąż dobrze z Mandorlinim. Dobrze się spisują. Trener czasami się na mnie złościł, ale wiele mnie nauczył. Również moi koledzy byli kluczowi.

Czego ci brakuje z Verony?

- Miasta, wielu przyjaciół, którzy tutaj zostali. To był rok, w którym czułem się świetnie.

Toni?

- Luca jest wielkim mistrzem, bardzo mi pomógł. Jest jednym z tych, którzy wygrali wszystko, a mimo to gra nadal z pragnieniem 20-latka.

Pierwsze miesiące w Romie?

- Koledzy bardzo mi pomogli, wiadomo jak trudno jest przybyć do drużyny pełnej

mistrzów i grać. Wszystko jest inne, zwłaszcza mentalność. Dziękuję moim kolegom.

Toni i Totti?

- To dwaj wielcy gracze, ale zwłaszcza świetni ludzie. Skromni i normalni.

Autor: abruzzo